

Joanna Jastrzębska

UNIwersYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

Komunizm

Komunizm znów stoi u bram

Slavoj Žižek

*Od tragedii do farsy, czyli jak historia się
powtarza*

Warszawa 2011, ss. 274.

Slavoj Žižek po raz kolejny ujmuje czytelnika błyskotliwością swoich spostrzeżeń, zaskakuje interpretacją i bawi anegdotą. Tym razem popularny i kontrowersyjny filozof komentuje najnowsze wydarzenia. S. Žižek nie byłby sobą, gdyby swoich rozważań nie ubarwił elementami kultury popularnej. I tak obok Silvio Berlusconi staje Kung Fu Panda, na rynku zdrowej żywności pojawiają się rewolucyjne australijskie lody „Chery Guevara”, a nasza epoka, uduchowionego hedonizmu, badana jest przez nową dyscyplinę naukową – *happines studies*.

Słoweński filozof w swojej najnowszej książce *Od tragedii do farsy, czyli jak historia się powtarza* skupia się na pierwszej dekadzie XXI wieku, której daty graniczne wyznaczają kryzysy: atak terrorystyczny z 11 września 2001 roku oraz klęska finansowa z 2008 roku. Oba wydarzenia są nierozłącznie ze sobą związane. Zdaniem S. Žižka dekonjunktura, która dotknęła rynki finansowe w 2008 r. jest skutkiem interwencji państwa podczas kryzysu w 2001 r. Książka rozpoczyna się od diagnozy współczesności, a kończy pomysłem na nowy komunizm.

IDEOLOGIA, GŁUPCY, IDEOLOGIA!

KRYZYS FINANSOWY TO DOWÓD NA SŁABOŚĆ NIEDOSKONAŁEJ REALIZACJI kapitalizmu¹. Najbardziej dotknął drobnych graczy giełdowych, nieświadomych nadchodzących problemów, które zdaniem S. Žižka były do przewidzenia. Recesja stała się więc terapią szokową: wyrwała ludzi ze stanu samozadowolenia i z poczucia absolutnego bezpieczeństwa. Giełdowy krach zmusił wszystkich do przemyślenia dotychczasowych strategii. Kryzys gospodarczy pozwolił zrozumieć, że potrzebujemy no-

¹ S. Žižek, *Od tragedii do farsy czyli jak historia się powtarza*, przeł. Maciej Kropiwnicki i Barbara Szelewa, Warszawa 2011, s. 38.

wego, racjonalnego i wspólnego pomysłu na rozwój. To zadanie spoczywa w rękach polityków. Muszą zdefiniować współczynniki naszej rzeczywistości, które pozwolą wyznaczyć właściwy tor reform. Autor obawia się, że główną ofiarą kryzysu padnie nie kapitalizm, lecz lewica, która jest niezdolna do wypracowania nowego planu działania².

Tymczasem nasza rzeczywistość zniewolona jest przez ideologie. Walka z kryzysem to starcie interpretacji ideologicznych: wygra ten, kto zbuduje bardziej przekonującą narrację³. To szansa dla nowej lewicy. Jak ma wyglądać nowa opowieść? S. Žižek uważa, że powinna opierać się na skrupulatnej analizie kryzysu. Bankrutem nie jest kapitalizm, tylko jego nieudolna współczesna realizacja. Należy zastanowić się, która z wad tego systemu spowodowała recesję i uniemożliwia rozwój. Pomysł filozofa opiera się na stworzeniu nowego kapitalizmu, nadaniu mu nowego ducha – ducha komunizmu.

NOWE ŻYCIE KOMUNIZMU

S. ŽIŽEK ZWRACA UWAGĘ NA MOŻLIWOŚCI, jakie przyniosłoby wskrzeszenie komunizmu. Jest ono zasadne, ponieważ kryzys finansowy pokazał, jak wiele mamy wspólnych spraw. Kapitalizm zbudowany jest z antagonizmów, które wewnątrznie go niszczą. Istnieją cztery takie antagonizmy: katastrofa ekologiczna, własność prywatna, społeczno-etyczne implikacje osiągnięć naukowo-technicznych oraz nowa forma apartheidu⁴. Dotykają one nas wszystkich, stąd silna potrzeba wypracowania zbiorowego planu działania.

S. Žižek proponuje na nowo przemyślany komunizm. Proces rewolucyjny nie polega na stopniowym postępie, jest to powtarzający się ruch, „ruch powtarzania początku po raz kolejny i kolejny”. Według S. Žižka należy odrzucić tradycję lewicową ostatnich dwustu lat i rozpocząć od punktu zerowego, który stanowi „hipoteza komunistyczna” Alain Badiou.

W tej propozycji pobrzmiewają echa koncepcji Eduarda Bernsteina. Niemiecki ideolog proponował ewolucję, która przyniosłaby stopniowy wzrost wpływów socjalizmu w kapitalizmie. Jego zdaniem kapitalizm przyczynił się do polepszenia sytuacji całego społeczeństwa, szczególnie robotników. Zauważył, że rozwój gospodarczy nie powoduje wzrostu liczebności proletariatu, lecz jest przyczyną powstania

² Ibidem, s. 32.

³ Ibidem, s. 35.

⁴ Ibidem, s. 154.

nowej klasy – klasy średniej. W tym procesie dostrzegał szansę dla nowej koncepcji socjalizmu. E. Bernstein zdecydowanie odrzucił wszelkie przejawy rewolucji, a także zakwestionował Marksowską teorię zaostrzającej się walki klas.

„MY JESTEŚMY TYMI, NA KTÓRYCH CZEKALIŚCIE”

FILOZOF PISZĄC O TWÓRCACH NOWEGO KOMUNIZMU, odwołuje się do powiedzenia Indian Hopi: „My jesteśmy tymi, na których czekaliście”⁵. Wyczekiwanie na rozstrzygnięcie, którym zajmie się ktoś inny to dla obecnej lewicy pretekst do niepodejmowania działań. Dla S. Žižka nadzieją na przyszłość są ludzie świadomi faktu, że należy wypracować nowy system, z którym w przeszłości nie mieliśmy jeszcze do czynienia. Nie można tęsknie odwracać wzroku w stronę przeszłości i tam szukać rozwiązania. Największym problemem są jednak antykomuniści, którzy odrzucili ten system, choć skrycie wierzą, że komunizm jest jedyną siłą. To do nich S. Žižek krzyczy: „nie bójcie się, przyłączcie się, wróćcie. Pobawiliście się w swój antykomunizm i przeprosiliście za to. Trzeba znów być poważnym”⁶. W odpowiedzi słychać tylko echo.

Z tezami S. Žižka można się zgadzać lub z nimi polemizować. Istotniejsze jest jednak fakt, że filozof podjął próbę zaproponowania rozwiązania. Staje się to podstawą do dyskusji, dzięki której możemy wypracować wspólny plan wyjścia z obecnego kryzysu. Dialog pozwala opracować strategię działań, które zapobiegą kolejnym dekonstruktorom. Jest to szczególnie istotne teraz, kiedy po greckiej tragedii mamy do czynienia z euro farsą, z której nikt nie potrafi wybrnąć.

POCZĄTEK (R)EWOLUCJI

ZDAJE SIĘ, ŻE W OBECNYM KRYZYSIE MOŻNA POSTULOWAĆ TO, CO S. Žižek nazywa *otwartą historią*⁷. Filozof pisze zgodnie z koncepcją Jeana-Pierre’a Dupuy: „jeśli mamy właściwie stawić czoło zagrożeniu (społecznej lub naturalnej) katastrofy musimy wyrwać się z <<historycznego>> pojęcia czasowości”⁸. Czy nie jest to pomysł dla Zjednoczonej Europy?

W tej perspektywie wyjściem z kryzysu wydaje się wypracowanie nowej polityki, która opierać się będzie na głęboko przemyślanych

⁵ Ibidem, s. 260.

⁶ Ibidem, s. 265.

⁷ Ibidem, s. 254.

⁸ Ibidem.

propozycjach dotyczących konstrukcji i funkcjonowania Unii Europejskiej w perspektywie najbliższych dekad, nie najbliższych miesięcy. Kolejne fale kryzysu dowodzą, że Unia w takiej formie nie przetrwa, stąd paląca potrzeba nowego planu działania. Ratunkiem nie są dotychczasowe metody postępowania. Wzmocnienie Międzynarodowego Funduszu Walutowego dwustoma miliardami euro, które mają stanowić pomoc dla zrujnowanych gospodarek – to dowód krótkowzroczności rządzących. Stary Kontynent potrzebuje ewolucji.

Wydaje się, że wcześniejsze rozwiązania nie przystają do współczesnej rzeczywistości. Amerykański politolog i ekonomista Jeremy Rifkin podpowiada rozwiązanie i proponuje innowacyjną formę działania. Jego zdaniem Unia Europejska potrzebuje nowej wizji cywilizacyjnej, technologicznej i gospodarczej⁹. Jeremy Rifkin uważa, że przyczyną ciągłych kryzysów są wysokie ceny energii, których wzrost powoduje upadek koniunktury. „Przy cenach kilkudziesięciu dolarów silnik zachodniej gospodarki zaczyna się rozpędzać. Kiedy się rozpędzi, ceny ropy gwałtownie wzrastają, a kiedy przekraczają 150 dolarów za baryłkę, gospodarka hamuje. Produkcja staje, konsumenci przestają kupować, popyt na energię maleje, a ceny ropy spadają. Jak spadną poniżej 100 dolarów, gospodarka znów rusza. Ale na krótko, bo wzrost znów rozbija się o rosnącą cenę ropy”¹⁰.

Amerykański politolog proponuje Czwartą Rewolucję Przemysłową, która umożliwi swobodny rozwój gospodarki. Ostatnią rewolucję, zdaniem J. Rifkina, stanowił rozwój komunikacji cyfrowej – nie przyniosła ona jednak zmian w kwestii źródeł energii. W związku z tym czas na kolejną przemianę, która, podobnie jak dwie pierwsze, przyniesie nowe źródła energii i pozwoli Europie wybrnąć z kryzysu¹¹. Istotą nowych zmian byłoby zbudowanie sieci odnawialnych źródeł energii czerpanych z wiatru, słońca, wody, geotermii oraz biomasy. Zgodnie z pomysłem J. Rifkina każde gospodarstwo domowe produkowałoby

⁹ Bardziej rozbudowane refleksje na temat zmian, które powinny zajść w światowej (nie tylko europejskiej) gospodarce oraz uzasadnienie konieczności wprowadzenia tych rewolucyjnych działań zob. J. Rifkin, T. Howard, *Entropia: nowy światopogląd*, przeł. B. Baczyńska, Katowice 2008.

¹⁰ J. Rifkin, *Tu trzeba nowej energii*, rozmowę przeprowadził Jacek Żakowski, „Polityka”, 2011, nr 51, s.18.

¹¹ Rifkin wspomina o planie Unii Europejskiej, dotyczącym przestawienia europejskiej gospodarki na odnawialne źródła energii (oparte na wodorze) do połowy XXI wieku i uznaje to za przejaw myślenia strategicznego, którego w Stanach Zjednoczonych, jego zdaniem, brakuje. Zob. J. Rifkin, *Europejskie marzenie*, przeł. W. Falkowski i A. Kostarczyk, Warszawa 2005, s. 411.

energię a nadwyżkę sprzedawało. „W Unii Europejskiej jest 191 mln budynków. Każdy może stać się małą elektrownią czerpiącą energię z dachów, ścian, śmieci”¹² – dodaje politolog.

Koszty pozyskania nowych źródeł energii będą ogromne, lecz porównywalne z kosztami budowy i utrzymania elektrowni. Atutem odnawialnych źródeł jest niewątpliwie brak szkodliwego działania na środowisko, które jest już wystarczająco zdewastowane i wyeksploatowane.

Koncepcja J. Rifkina to tylko jedna z wielu propozycji, jedynie głos w dyskusji. Wydaje się atrakcyjną sugestią dla poszukującej pomysłu lewicy – może stanowić fragment nowej ideologii, element zrewidowanego kapitalizmu, część nowatorskiej narracji. Tak, jak sugeruje S. Žižek, czeka nas „*ruch powtarzania początku po raz kolejny i kolejny*”, stąd pomysł kolejnej rewolucji, którą należy przeprowadzić wspólnymi, zjednoczonymi siłami wszystkich członków Unii. Rewolucja zorganizowana na zupełnie innych zasadach niż trzy poprzednie, może przynieść nowy oddech pogrążonej w kryzysie Europie. Koniec tragedii, schyłek farsy, początek (r)ewolucji.

NOTA O AUTORCE

Joanna Jastrzębska [jastrzebska.joanna@wp.pl] – doktorantka w Zakładzie Antropologii Literatury na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i studentka I roku politologii na studiach II stopnia na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. W pracy naukowej zajmuje się zagadnieniami związanymi z postpamięcią, zależnościami między pamięcią jednostkową i zbiorową a kreowaniem rzeczywistości, stosunkami polsko-rosyjskimi.

¹² J. Rifkin, *Tu trzeba nowej energii*, op. cit., s. 19.